Zawitanie trzech Osob
Elzbiety Szemetowny Pacowey
Anny Konstancyey Zawiszanki
Krystyny Pacowny
przez X. Alexego Piotrkowczyka
z ambony Wilenskiey r. 1652, d. 15. Oct.

ZAWITANIE
TRZECH OSOB
Iaśnie Wielmożney Iey Mośći Paniey

ELŹBIETY SZE=
METOWNY PACOWEY Woiewodźiney Trockiey, Dawgieliskiey, &c. &c.
STAROSCINEY.

Wielmożney Iey Mośći Paniey

ANNY CONSTAN-
CYEY ZAWISZANKI. Podkomorzyney W. X. L. Bracławskiey, Dźiśieńskiey, Dawgieliskiey, Rakiborskiey, &c.
STAROSCINEY.

Wielmożney Iey Mośći Paniey

KRYSTYNY PA-
COWNY Podkomorzanki W. X. Lit.

DO GROBV CHWALEBNE.

Przez
X. Alexego Piotrkowczyka Zakonu Frańćiszka ś. Braći Mnieyszych de Obseruantia Prowinciała.

Z Ambony Wileńskiey Roku P. 1652. dnia 15. Octobra Kazaniem ogłoszone.

WIELMOZNEMV
IEGO MOSCI PANV
FELIXOWI PACOWI
PODKOMORZEMV W^o X^a Lit.

BRASLAWSKIEMV, DZISIENSKIEMV, DAWGIELISKIEMV, RAKIBORSKIEMV &c. &c.

S T A R O S C I E

Memu wielce Miłośćiwemu Pánu y Dobrodźieiowi

Przy zdrowiu dobrym Boskiego Błogosławieństwá.

ZA krzemieniste, y twardsze nad Diament, zdawna, tych Synow, W.M. PANIE, poczytáno sercá; ktorzy zápomniawszy wrodzoney miłośći, Rodźicow swych, nie tylko z kontemptem wyprawiali z domu ále też, sposobem Nerona okrutnego, sámi im zawierali oczy. Mogł kto y Abrahamowi stározakonnemu Patriarsze przyznáć zá niezbożność, iż swoie Agar, z iedyną dźieciną, ná wygnanie posłał, gdźie drogá, śmierći się rownała, bo vmrzeć ráczey życzyła sobie, niż pátrząć ná Izmaela vmieraiącego. Non videbo morientem puerũ, & sedens contra leuauit vocẽ suã & fleuit. Gen: 21.

21. *Aktowi świeżo odpráwionemu, w wypráwie Rodźićielki ſamo trzećiey do grobu [iák Pániey Heſter do Aſwera Królá] y powitániu przez mię przy otwártym grobie, nikt tákiey ſrogośći ani niezbożnośći przypiſáć nie może, ráczey podźiękowáć słowy z piſmá muśi.* Faciat tecum Dominus miſericordiã, ſicut feciſti cum mortuis. Ruth. 1. *Bo mogli Cicero wyborny Kraſomowca, Cæſarem iż kiedyś vpadła ſtatue Pompeiuſzowa dźwignął Enkomizowáć* Dum Cæſar Pompeii ſtatuam erexiſti, tuam fixiſti. *Nie mniey wsławi ćiebie W.M.PANIE, żeś okrzepłym ćiałom, acz ſerdecznie żáłobną, wſzakże pámiętnosławną, oſtátnią posługę oddał. Słuſznie ten rok zá Klimakteryczny miałeś poczytáć ſobie, gdy śmierć ſroższa nad Lwy okrutne, iák Euſtáchiemu Placidowi, trzy oraz poćiechy wydźierała z ręki. Abowiem z oną, wſpomnienia godną Mátką (ktorą Chryzoſtom święty śiedmioráką męczennicą być opiſuie.* Mater Martyrum, ſepties ipſa Martyrium præſtitit. Dum enim illi torquebantur, illa plagã accipiebat) *tylekroć vmierał, ileś vmierających przed oczema widźiał. Doſyć było żalu pátrzáć ná iedyną Rodźićielkę w oczách ſwych dokonywáiącą przećię iáko Rebeka Izaakowę, ktorą* In tantum dilexit, vt dolorem, qui ex morte eius acciderat, tẽperaret. *świadczy piſmo Gen: 34. Ták*

kochan-

kochana ANNA KONSTACIA, *Twoie zapłakane mogła otrzeć oczy. Gdyż z tegoż pisma więcey obligowany byłeś Małżonce, niż Rodźicam.* Relinquet homo Patrem ſuum & Matrē ſuam, & adhærebit vxori ſuæ, & erunt duo in carne vna. *Ale kiedyć nieużyta Tyranka, y te osoblinsza poćiechę odbierała; właśnie iakobyć puł duſze biorąc prywowała ćię życia: Bo iákom z vst włásnych słyszał, sobieś ráczey smierći, niż oney pogrzebu życzył. Y nie nowy to koncept W: M Pánie, w zawarćiu prawdźiwey przyiaźni, á zwłaszcza Małżeńskiey, iż dwie osobie iedna duſza żyia: Takowe iest zdanie Tuliuſza* de vera amicitia, *gdy ſpoionych affektem y wola odrysował, mowiąc.* Tanta eſt amicitiæ colligatio, quod iā nō ſunt vt duo homines ſed vt vnus homo per vnitatē affectionis, quia vera amicitia eſt vnū velle & vnū nolle. *Natoż przypadł przedni z Philosophow Arystoteles, argumentuiąc* 9. Ethi. In tātū eſt iſta idētitas volitionis, quod iā prædicatur identitas ſubſtantiæ, ita vt non dicatur quod duo amici ſunt duo homines, ſed idē homo. *Abym dalszych poniechał wywodow, sama experyentya nauczyła ćię tego W. M. Pánie. Bo vmieranie kochaney Małżonki rownało ćię śmierći; Y wierzę, że y tey iedyney dźiećiny, ktora potȳ zniknęła, ledwo ná świat zawitawszy, gotoweś był odżałowáć áby Mátká żyła.*

W ſakże

Wßakże niechby kto z powatpiwaiacych, o zbawieniu, Grob Mátki swey, goracemi czesto oblewał łzami. Niechayby z Orfeußem po Małżonkę spußczał się przed bramę piekielną, y z przednim Piśorymem Polskim, po swey Corze, ná żáłobne zdobywáł się Threny. Tobie W.M. Pánie, nie przysłußa tákich odwag y lamentow stroić. Bo vfaß, żeć tá nie zginęła, ktorátię do grobu poprzedźiła: y nie trzebáć tey po piekielnych gmachách ßukáć, ktorá ná niebo zarabiała. O Corce też nic nie watpiß że ią w niewinności Bog vlubił sobie. A zátym iak kiedyś Franciscus Borgia *tropiąc świątobliwą Pánią, w zbáwienney ku grobowi drodze, o swym się vpewniał mowiąc.* Mors Augustæ mihi attulit vitã. *Ták y Wm. náß Miłościwy Pan tropámi tych postępuiąc, ktoreś chwalebnie od prowádźił y pożegnał, mşey nádźieię że zbawienia nie vchybiß; á mnie y Bráćia moie Zákonną w łásce swey chowáy nieodmienney. Do ktorey pilnie się ná ten czás zalecaiąc, zostáwam z tymiż społnie ná záwße,*

Wm. Naßego Miłośćiwego Páná

vniżonym

Sługa y Bogomodlca

X. Alexy Pietrkowczyk Zákonu Swiętego Fráńćißka Bráciey mnieyßych.

KAZANIE

Maria Magdalene, & Maria Iacobi & Salome veniunt ad monumentum.

Marc. 16.

O wesołey Wielkonocney processyey/ gdy do dźisieyßey żałobney á práwie Wielkopiątkowey apodosim czynię. Jáśnie Wielmożny Biskupie Pásterzu Diocesiey náßey / Jáśnie Wielmożne / Jáśnie Oświecone Wielmożne Mśćiwe Páństwo y wßyscy Przezacni Auditorowie / rozumiem iż niebłądzę. Jáko bowiem támte trzy Mátrony święte Záwitániem swym do grobu / wßytek świát poćiechy nábawiły / bo in omnem terram exiuit sonus earum. Ták y dźisieyßa Troycá záwitawßy nád grobowiec swoy / wielu do żalu y płaczu wzbudźiła: á zátym / dobrze li ieden o iedney o sobie śmierć nád nią z łukiem nápiętym y strzałą náłożoną odrysowawßy powiedźiał. Mors est sagittarius cæcus, omnes necans mortales, & cum vnius hominis probi vitam aufert, multorum corda mærore fecit;

zie dnego wielom, occasia do żałoby

rit; Coż rzeczem o trzech społem, ktore ná ża-
łobnym Kátaphálku widziemy? Niewnowi-
ne trzem oraz z trzema harce zwodzić / gdźie
káżdy swego ná poboiowisku kładźie / á po-
tym ich do iedneyże mogiły niosą / przećiey po
Ezech. 30. tákich / ktorzy sámi śmierći śię nárażali Eze-
chiel Prorok imieniem Boskim práwie wszy-
tkich przybiera w żałobę / y wyć narzekáć /
płakáć / nákazuie. Hæc dicit Dominus vlu-
late cum ceciderint vulnerati in Ægypto,
á iákże ná ták niezwyczayne spectaculum pa-
trząc / nie zdobywáć śię ná żałobne treny y
nie lamentowáć? Prawda że tych czásow nie-
szczęśliwych mamy wiele okkazyy do żałoby /
Rożne oc casie do żałoby. gdyż vbique mors, vbique luctus, vbique
desolatio, vbique percutimur, vbique a-
maritudine replemur, iednych z miast nie
vżyta tyranká / łasztem zágania do dołu / dru-
gich w polách szablá Bisurmańska znośi / in-
szych burzliwa strzelba w fortecách dobywa.
To iednák nowy widok / iż trzy zácne osoby
Rzadko widane fatum. Jáśnie Wielmożna Woiewodzina Trocka
Mátka Wielmożna Podkomorzyna Wielkie-
go X. Litewskiego Synowa / y ledwie ná
świát wyniknioná dźiecinę / Tey Corkę / owey
wnęczkę práwie z iednego domu wypráwi-
łá/

łá/ Trzy stány/ Pánienski/ Wdowi y Małżeński/ stárość wiek srzedni y Dziećinstwo/ albo niemowlectwo zpulweryzowawszy/ y atrament z nich vczyniwszy/ do trzech tákże stánow/ sposobem Kanclerza Chrystusowego Jana świętego! z tey Załobney Katedry piszę; Scribo vobis Filii, wam dawam do zrozumienia potomkowie ktorych kochána Rodźićielká odumárła/ Scribo vobis Patres, y do was Wielmożnych Rodźicow/ ktorzy po zeszłym potomstwie/ serdecznie muśićie boleć/ Scribo vobis Adolescentes, ba y wy Młodźiánowie/ Wdowcy ktorym ieszcze wolno ktorykolwiek stan vpodobáć/ bierzćie sobie w rozum. Ale czego proszę pod tákim vczyć się Mistrzem? krotko w tymże rozdźiále dołożono/ nie vfac świátu áni omylnym powabom iego/ Nolite diligere mundum, neq; ea quæ in mundo sunt, Raczey przykłádem tych trzech/ ktore veniunt ad monumentum, postpowáć ku grobowi. Możećie Wielmożni Prałáći y ty Kaplanie Zakonny/ poludzku żáłowáć swey Rodźićielki/ ktora iák druga Anna Prorokini/ Samuelá nádo żywotnie służbie oddáła was ołtarzowi/ boście wprzod z natury ludźmi/ niż z święcenia

Niezwyczayna Cancellaria.

1. Ioan. 2

Załoba rożnych y słuszna.

nia Duchownemi: Mogą y inni Zacni potomkowie respekt mieć świátowy w swey Zalobie / gdyż zdawna świát / przećiw iedney okazyey do wesela tysiąc inszych do smutku náraża; niechby y Wielmożnych Rodźicow tylko sámá wrodzona skłonność / ktora wszelkie stworzenie ma do płodu swego / po kochaney Corce rozkwililá / z kod pyta Pöeta lib. 1mo de remedio,

Quis matrem nisi mentis inops in funere nati flere vetat?

nayslusznieysza.

Niechdyby y osobie Wielmożny Mośćiwy Pánie Podkomorzy W. X. Litewskiego [ktory gdybyś miał troie serce / troie poćiechę oraz trácąc kochaną Rodźićielkę / szczyrze miłuiącą małżonkę / iedyną swą Corę troiákoć by omdlewáć przyszło] godźiło się mowić / iż iáko człowiek ludzkim skłonnośćiom podległy / y poludzku boleć / stękáć y vpłákiwáć muśisz. Te iednak poćiechę wszyscy mieyćie / żeśćie w troy spoienie person do grobu odprowadźili / nie zánieśli: á poczymbyśmy szlákowáć ich álbo tropić mieli / otym zá Bożą pomocą y nie teskliwym słuchániem łásk wászych mowá moia będźie.

Nie wnowinę ách pod czás teraznieyszy

opłakany /

opłakány/ nietylko potroyne potykáć máry / wszakże y setne ráchowáć trupy; bo nie rzekąc woiennym pobolowiskiem stálá się nędzna Oyczyzna násza / ále y katuszą iedną / z ktorey co godziná ná plác wywodzą obwinionych/ y iednych mieczem srogośći Pogáńskiey / albo rebelizantow / drugich nieżyczliwego powietrza zarazą / á słusznicy rzekę zágniewanym niebem Sędzia spráwiedliwy znosi. To special zá żywotá Grob budowáć sobie / vczęszczáć do niego / y często vmieráiąc w nim się vmierániá vczyć / álbowiem kto tym tropem ku grobowi postępuie ná wieki zbáwienie żyć może. *Rozmáite plagi Boskie.* *vmieráiąc vczyć się vmierania.*

Rozumiałbym był zá plonną Ceremonią dawnym Cesarzow Rzymskich / ktorych zaraz po Elekcyi/ zwykli byli pytáć z iákiego Kámienia nágrobek robić sobie kážą.

Elige ab his saxis ex Augustissime Cesar
Ipse tibi Tumulum me fabricare velis?

Aż widzę że y Pánom słuszniey o grobách/ gdźie pewnieysze y dłuższe máią mieć pomieszkánie niż o pałacach myślić/ bo nie zdrożny y on postępek Samuelow/ ktory ledwie Sawla nominował Krolem/ natychmiast posłał go do grobu / áby tám sposobem aktu *Grob y Pańskim napewnieyszym pomieszkaniem.*

 dźiśiey-

dźiśieyszego śámotrzeć stánowszy przy vpewnieniu o pánowaniu / vpewnił śie y o pogrzebie / Hoc tibi signum quia vnxit te Deus in principem, cum abieris hodie, a me inuenies duos pueros iuxta sepulchrũ Rachel, według bowiem wielkiego náuką y tytułem Grzegorza Grob osobliwym munsztukiem iest ná twardouste ku złemu skłonnośći ludzkie/ Nihil sic ad edomandũ desiderium carnaliũ appetituum valet, quàm vt vnusquisque hoc quod viuum diligit, mortuum penset; y kto grob częśćiey náwiedza / vmieráiąc żyie / y żywy od vmárłych wiele nauczyć śię może.

I. Reg. 10.

Greg. 16. Moral.

Z grobu żywota nabywamy.

Basil. Seleu. orat. 13.

Nie paradoxum to/ że vmarli vmarłych wskrzeszáią/ temu káżdy zadziwić śię muśi/ co powiedźiał Basilius Seleu: o wskrzeszeniu dźiećięćiá przez Prorocká / iż wskrzeszona dźiećiná práwie śmiertelnym snem vśpiwszy sámego znowu go dotknieniem obudźiłá / Elias primum liberauit à morte mortuum, & mortuus contactu mortuum expergefecit; á tákiego zdáiśie snu y Job prágnąc w swym pokoiku znowu z Phenixem od młodzenie sobie obiecował / In nidulo meo moriar, & sicut Phenix multiplicabo dies, skąd lubo

o pow-

o powszechnym zmartwychwstaniu dowcipny Tertullian vpewnił/ mowiąc/ accipite, accipite, plenissimum huius spei specimen, illum orientis Alitem, de singularitate famosum, de posteritate monstruosum, qui semetipsum libenter funerat, & renouat se natali fine discedens, iá nie pobłądzę przyznawszy to tym/ ktorzy nie tylko iáko Mariæ veniunt ad monumentũ, ále też pilną vwagą cęste do grobow processie czynią/ gdyż y Euzebius Gallica: iáko processia naychwalebnieysza bydź rozumie/ per salutiferas gradimur vias, quando anima damnatis voluptatibus, id potius cogitat, quando sepositura sit tabernaculum sui corporis.

Tertul in lib. de carn. resur.

De grobu vczęszczanie Chwalebne.

Euseb. Gallica Hom. 2 de Epiph

Wziął kiedyś do vwagi Hugo Kard: pewną vmowę Psalmographa Páńskiego z Pánem/ w ktorey pyta o podobnych Chmielnickiemu/ vsquequo peccatores Domine, vsquequo peccatores gloriabuntur, długoż moy Pánie złym ludziom szczęście służyć będzie/ populum tuum humiliauerunt, á to lud twoy práwie iuż o ostátnią przywiedli zgubę/ hæreditatem tuam vexauerunt ná Kościoły dziedzictwo twoie respektu nie mieli/

psal. 93. O grobie iż źli nie myślą przeto dokazuią

li/

li/ viduam & Aduenam interfecerunt, & pupillos occiderunt, Wdowy nie ſą wolne od nich/ lud Cudzoziemſki zniesli/ y sieroty pozabijali: y doczytawszy ſie iż do tad poko im grobu nie wygotuią donec fodiatur peccatori fouea, on czyta/ donec ingrediatur peccator ſepulchrum, poki nie wnidźie ponurzony w złośći do grobowcá ſwego/ álbo ráczey poko nie pomyśli o pogrzebie ſwoim. J tákże vczeszczanie do grobow/ y myśl o śmiertelney ſwey kondycij przemienia ludźie w inszych? pewnie nie ináczey: czego z Peregrynek Jerozolimſkich/ zá fundament Kazania mego wźietych łatwie dowieść mogę.

Grobow nawiedzanie lu dźi prze mienia w inſzych

Matt. 28

Dźiwowałem ſie z ſubtelnym Chriſologiem/ czemu te Niewiaſty grob/ nie Chryſtuſá widźieć/ puśćiły ſie w drogę/ veniunt videre ſepuchrum, y doszedłem z tymże taiemnice/ że y ſámego grobu náwiedzenie/ w insze przemienić ie miało/ y znieść z nich hánbę/ ktorą pierwsza Niewiáſtá zá widzeniem w ráiu węża y Jábłká/ ná wszytkie záciagnęła/ veniunt videre, vt inde recuperarent, quod ſuæ præuaricationis ſubſtinebant opprobrium. Subtelniey ieszcze o iedney z tych argumentuie/ bo

Z grobu ozdoba Białych-głow.

ie/ bo kiedy Historiograph / dwie wspomina/ Venit Maria Magdalene, & altera Maria videre sepulchrum, on trzyma że to iednaż byla/ á zá náwiedzeniem w inßa sie przemieniłá / Erat quippe ipsa sed altera, ipsa per essentiam, altera pet gratiam; Powiem dziwnieyßy tegoż Concept / dlaczego czárt przeklety / ktory ná puszczy klaniać sie sobie Chrystusowi kazál / w kráinie potym Gierazymow z opetánym/ cucurrit & adorauit eum; zochota zábiegßy droge poklon mu oddal/ funduiac sie ná slowách / iż domicilium habebat in monumentis twierdzi / że tey polityki náuczyl sie w grobie Adorabat Dominum, qui habitando in sepulchris mortis, cui non subiiciebatur, gerebat memoriam. O zaiste potrzebna to ßkolá/ gdzie żywi od vmarlych vczą sie rozumu. Nie dármo Slawny Opat Clarewaleński Bern: S. przeniosl ia nád inne Akademickie mowiąc/ summa est Philosophia mortis meditatio; bo slußnie kiedyś y gleboki Theolog Doktor narodow / gdy mu w Kazanie przyniesiono Mlodzienicá vmarlego zámilkl/ dal znáć przez to [secundùm D. Augustin.] iż skusteczniey ßemu Kaznodziei vstąpil Kátedry.

od grobu Magdalena powracaiąca.

Marc. 5

w grobie y czart vauczył się polityki

Slucha-

Słuchaiące Przezacni y ia ledwie załowáł-
by przy obecności tych trzech/ ktore veni-
unt ad monumentum, vstáwam / y nie lza-
mi iedno zażyć sposobu / ktorego niegdy zá-
żyli vczniowie Páńscy/ po śmierći Tabity Má-
Actor 9 trony świątobliwey. Swiadczą dźieie Apo-
stolskie / iż postáwiwszy vmarłą ná pew-
nym Kataphalku / wprowadźili do niey Xią-
żięcia Apostolskiego/ y obstąpiły go/ tam
Załobnice opłakiwáiące y pokázuiące száty /
ktore im spráwiłá / Circumdederunt illum
omnes viduæ, flentes & ostendentes ei
tunicas, & vestes quas faciebat illis Dor-
cas; A to wam Monstruie ná tym Załob-
nym theatrum skuteczniejszych Kaznodżie-
iow / á oraz y dźieła ich zbáwienne/ po kto-
rych idące do grobu szlakowáć możećie / bo
kiedy Cukrouśty Doktor vważa przyczynę/
wprowadzenia Piotra do vmarłey / te oso-
bliwą znayduie/ áby śie od niey náuczył czego/
ducunt Petrum vbi sita erat mortua, for-
tassis putantes illi aliquid ad doctrinam
dari, słuszn͞ie że y tu/ rożnego stanu ludźie /
gdyż od rożnych person wiele náuczyć śie mo-
gą. Podźmy wprzod torem Jáśnie Wielmo-
żney Jey Mośći Pániey ELZBIETY
Szemetow-

skuteczniejszy kaznodźieia z kataf[a]lku niż z Ambony.

nauka żywym od vmarłych.

Szemiotowny Pacowey Woiewodziney Trockiey / á przyznáć muszę/ iż ták ku grobowi postępowáłá / iákoby długo w pamięci ludzkiey / á wiecznie z Bogiem żyć mogłá.

Nie nowy to Concept y diskurs v Polityków / poczym ku wieczności postępuiącym/ ktorym Bog w małżeństwie przy fortunnym powodzeniu vżyczał długiego wiekowania / nalepiey tropić / Rzekłbym iż po pilnych rzędach gospodarskich / ieśli vmieli przyczyniáć gruntow rozprzestrzeniać maiętności / áż według przedniey szego z Oekonomow Izraelskich/ tákich memoria periit cum sonitu, ktorzy zbieráią á nie wiedzą kto po nich dziedziczyć będzie/ considerans reperi aliam vanitatē sub sole; vnus est & secundum non habet, non filium, non fratrem, & tamen laborare non cessat, á nie tylko proznością Salomon vtytułował tákiego vsiłowánie / wszakże y inszych wszytkich o śmierci nie pomyśláiących/ a tu iák ná wieki funduiących się wzbudzá Prorok do lámentow / Væ qui coniungitis domum ad domum, & agrum agro copulatis, vsque ad terminum loci, numquid habitabitis soli in medio terræ?

Poczym szlakowáć małżonkow ku wieczności.

Niepogospodarstwie.

Eccl. 4

Isaiæ 5.

C Rzekłbym

Nie pobudynkach kosztownych. Rzekłbym iż pobudowanych miastách/ potężnych fortecách pálácách okazáłych ktore z Nábuchodonozorem ná ozdobe domu swegó y Fámiliey swoiey/ przemysłem y kosztem wielkim wystawili/ ále y o káżdem z tych może mowić. Co Sophar v Ioba powiedział/ że podobnemi snowi predko vlatáiącemu stána się w pámięći ludzkiey/ qui eum viderunt dicent vbi est? velut somnium auolans non inuenietur, transiet sicut visio nocturna. bo niechayby długośćią czásu mury się nie psowały/ fortec nie znośił nieprzyiáćiel/ ozdobne pálace pustkámi nie stáły/ czesto widziem iż gdźie nie dawno orzeł pilnował bramy/ tam lew wárte odprawuie; kędy ná gáikách y powietrznikách osiádały muchy/ tam sadáwią się ptacy/ á zatym y ten w rzeczy ná gruntownym gniazdźie vsadzony/ może po sobie sławniepomnych lát/ nie obiecowáć/ ráczey lámentowáć z Prorokiem vkorowánym że dni iego iáko ćień bez śladu vstępiły/ y sam nakształt trawy vsechł/ dies mei sicut vmbra declinauerunt, & ego sicut fænum arui,

Iob, 20.

Psalm. 10

Nie po skarbach bogatych Rzekłbym ieszcze/ że po bogátych skárbách ktore máiętni podobnie statui widoku Krolá Bábilońskiego/ z rożnych metallow/ poza-

wßy od monety do talentow / od Cekinow áż do portugalow w ßkátulách zá żywotá vkładáli / lecz ieśliż tamte krußce / biedny kámyczek vderzeniem w perz obroćił / y ná wiátr puśćiwßy / mieysca po nich nie zostáwił / contrita sunt pariter, ferrum, testa æs Argentum & aurum, & redacta quasi in fauillam æstiuæ auræ, quæ rapta sunt à vento, nullusque locus inuentus est eis; pewnie y okragle Páńskie rostoczasie w swiát ledwie nie zaraz po pogrzebie / y nikt nie pozná z czyiego Skárbu wyßły; owßem rzeka co o Sámáriey powiedźiáno / transire fecit Samaria Regem, quasi spumam super faciem aquæ, hey gdźie teraz náßego Jego Mośći worki z woda práwie vpłyneły / y znaku nie maß iák w grobie gdźie trupa przed ktem lat położono. Dan. 3. Oseæ 10.

Rzekłbym náostátek / á záiste słußnie powiem / iż w potomkách pozostałych / zeßłych Rodźicow poślempki ßlakuiemy; bo trudno Noe o lepßym potomku Chamowi miał w rożyć / kiedy go Chananem pierwiey mianował / niżli się narodźił / tylko o tákim iákowym był Oćiec czego komprobuiac swięty Biskup Medyoláński argumentuie. Non poterat fieri vi

w Potomkach Rodźicow zeßłych ßlakuiemy.

D. Amb. lib. 5 de Noe & arca cap. 30. ri vt bonum generaret filium qui & naturæ & eruditionis degener extitisset: Miałem też w Konsideratiey / czemu Dine nie Jákobowa / gdyż à potiori fit denominatio / ále Ly náżwano cora / egressa est Dina, Filia Liæ, vt videret mulieres regionis illius, ále ieden zteraznieyszych neothericow dawa ratią że się byłá w Mátki nog świerzbiacych ktora ná mandragory chádzałá radá / nie w Oycá wrodziłá statecznego.

Zlych y dobrych przykład.

Więc jeżeli z złych o niedobrych godzi się konjekturowáć / iáko ueniunt álbo venerunt ad monumentum, co rzeczem o poczciwych / Bogoboynych / ná słáwę zarábiáiących? Godnym godnego wspomnienia przykłádem Pátronow Kościołá tego / ktorych dziś / y w insze doroczne wtorki pámiątkę odpráwuiemy / Anny y Joachima świetych to exemplifikuie / ábowiem z Corki bez zmazy poczętey / y w niewinności záwsze żyiącey Damascen świety / świetemi ich bydź osądził: O Beatum par Ioachim & Anna, quia ex ventris vestri fructu immaculati agnoscimini.

D. Damascenus orat. de nat. Deip.

Przezacni słuchacze / kiedy Edwardowi Krolowi Angielskiemu gániono / że rosprzestrzeniem

strzeżeniá niem Páństwá budowánie pałacow kosztownych/ skarbieniem złotá y srebrá æuiternam memoriam niewsćiłał sobie/ palcem skazał ná Synow/ ktorym podobnych w cnoćie tey Jáśnie Wielmożney y ia łáskom wászym præsentuie, w osobie tey mowiąc/ Ista pignora, erunt mihi eburnea palatia in quibus habito quo ad stabunt, hæ possessiones meæ erunt, ex quibus sine vllo iam labore percipiam fructum & quæstum, Te są práwi ozdobne mieszkánia moie w ktorych y vmieráiąc żyć będę. Z tych folwárkow intrata niepochybna nie tylko Rodźicom lecz Kośćiołowi/ Bogu/ y Oyczyznie rość będźie w Wiekopomne látá.

w Synach poczćiwych y vmieráiąc Rodźicy żyią.

Kiedym w Roku przeszłym doieżdżał Rzymu / miałem w podźiwieniu / gdźiem ná wielu Kośćiołách/ Zamkách y forteccách/ Gołębice roszczkę Oliwną trzymáiącą widźiał/ y ominowałem/ że tą iák drugá Noego/ Kośćiołom/ Reipublicæ, wrożę o pokoiu/ ná czym też nie záwiodłem się. Niech iednák bez vrazy sanctissimæ sedis, godźi się mnie od Gołębia do Łabęćia/ Herbu Wielmożnych Ich Mośćiow Pánow Szemetow/ od Roszczki oliwney do Lilii Wielmożnego Domu Pacowskiego

Nievchybna Coniectura.

Prawdźi się n: zacnych potomkách

cowſkiego vczynić apodoſim : bo kiedym
tych dwoch Familiy y ich Herbow iákoby w
ieden Compendiment ſpoionych doyrzał/ com
z nich miał wrożyć/ iedno iż płod ich won-
nym liliom podobny / znidźie ſie do ozdoby
w Kośćiele/ do rády in Republica, do ko-
nia y ſzable / tam gdźie odwáżni y Mężni

z Potomkow ozdo be. Kośćiołowi.

dokázuią / y záiſte ták ieſt / ábowiem pátrzę
ná Wielebnych Kapłánow / ktorych tá Já-
śnie Wielmożna Jey Mość/ non ſibi ſed ta-
bernaculo genuit ; Widzę iednego z przed-

Pánu.

nich vrzędnikow Wielkiego Xięſtwá Litew-
ſkiego / ktory ná vſługách Páńſkich Náiá-
śnieyſzego Władyſławá Czwartego/ młod-
ſze lata ſtrawiwſzy/ y oſtatká Rzeczypoſpo-
litey ná vſługę żáłowáć nie będźie. Doczyta-
łem ſie z Phiſiognomiy Rodzonych Jch Mo-
śćiow/ że im nie wnowinę/ iáko mężne po-
tkanie pro fide & Patria, ták y Woyſkowe

Oyczyznie.

Regimenty przy fortunnym powodzeniu / á
zá tym gdy tę wonność przypominaniem ro-
śćierámy / ná Trop Zacnych Rodźicow/ kto-
rym ná Wielkopomną ſławę ku Grobowi

Clem. Alexandr. lib. 2 pædag. c. 8.

poſtępuiąc zarabiali/ nápadámy y ſłuſznie m
Potomkow Liliami názwał / bo y Clemens
Alexandrinus kwiátámi ich tytułuie/ mowiąc
Matrimo-

Matrimonii flores liberi, quos quidem Car-
nalium pratorum, Diuinus colligit A-
gricola.

Nieznácznyli ieszcze z tad tor napádliście tey
Mátrony świątobliwey / ktora / spolnie z dru-
giemi przychodzi do grobu / veniunt ad mo- Chwalebnego
numentum, Treptiesz z potomkow chwale- biegu cnoty
bnych / y pilnego gotowania na te zbáwien- zaiaśnieyszym
ną drogę: ábowiem w Małżeństwie żyiąc / torem,
według możności Pátronke swoie / Elżbiete
świętą w cnotach naśladowałá; Wdową
zostawszy / więcey złożená służbie Bożey y v-
czynkach pobożnych tráwiłá czásu; świád-
kiem iáłmużny szczodre / ktore osobliwszym
sposobem według doświádczonego Joba /
drogę toruią ku grobowi y wieczności / ex
substantia tua fac eleemosinam, quoniam
eleemosina ab omni peccato, & a morte Iob. 4.
liberat, & non patietur animam ire in te-
nebras; świádkiem głęboká pokora / bez kto-
rey nie wiem / ieżeli kto chwalebnie in statu vi-
atoris determinował drogi y szczęśliwym stał
się Comprehensorem, gdyż y Bernard ś.
funduiąc się / ná zdániu mądrego Salomona Prov. 15.
iż Gloriam præcedit humilitas, vdawa zá
rzecz pewną / że trudno gornym ánimuszom
przebiiáć

Bern ſer. 34 in Cant. przebiiáć w kráinę gorną/ oportet humiliter ſentire de ſe, nitentem ad altiora, ne dum ſupra ſe attolitur cadat a ſe. niſi enim humilitatis merito, maxima minime obtinentur. Wiedźiáła o tem ta Jáśnie Wielmożna / bo lubo pominę inße vniżánia wſpomnienia godne / doſyć to wielka iż Woiewodźiną będąc/ gdy niedawnych cżáſow / kochána Corkę do grobu prowádźiłá / dla ſłabośći zdrowia/ nie mogąc pießo tey vſługi

Rzadka pokora. odpráwić/ iednym konikiem/ná proſtym wozku iacháłá zá ćiałem / świádćiem gorące nábożeńſtwo/ y ochotnie podięte vmartwienia bo acz pod cżás Jubileußu diſpenſował z nią Przewielebny Paſterz widząc nieſpoſobną w zdrowiu / przećię wiedząc iż Regnum Cælo-

Matt. 11. rum vim patitur, & violenti rapiunt illud, piechotą Kośćioły obchodźiłá/ á zátym iáko iáſnowidocżny ieſt/ ſlad iey do grobu/ ták y o dußy ku wiecżnośći ominowáć możem / y niech ſię godźi wpiſáć nád nágrobek co po-

Nagrobek z cnot wybudowany. dobney Elżbiećie przypiſáno.

Hic iacet Elizabeh, vt vixit ita habet.

Trop do ßlakowania przy r[illegible]ancyßy. Puśćiwßy ſię nietylko zá Magdaleną świętą ſioſtrą Lazárzową/do grobu Chryſtuſowego/ ále y zá Wielmożną Anną Konſtancią Záwi-

Banką

ßánka Podkomorzyna/ Wielkiego Xiestwa Litewskiego podobna oney Corce Konstantina/ ktora nád Grob Jagnießki świetey przyßedßy vsłyßáła/ constáter age Constantia, przychodzi mi z Salomonem / inter tria quæ mihi videntur difficilia, miedzy ßlákowániem trzech do grobu idacych/ te z podziwieniem tropić ; álbowiem w rzeczy krotki czás przeżywßy/ expleuit tempora multa, dlugo sie ná droge gotowala/ y nie iedne z dawnieyßych wybiegla.

Foremny wspominá zálot Hieronym święty / swoiey Paule álbo Marcelle/ gdzie ią iákoby iedna z pielgrzymek Jerozolimskich wymalowawßy/ twierdzi że vkladáiac sie ná podroż wßytkim pospolita ku Grobowi / częściey myślilá rychloli bedzie babka/ niż przypominálá / dawnoli byla Pánna / Annis igitur plurimis, sic suam transegit ætatē, vt ante se vetulam cerneret, quàm adolescentulam fuisse meminisset, laudans illud Platonicum, qui Philosophiam meditationem mortis esse dixit: Też punkta w przygotowaniu acz nie zbyt dawno przed śmiercia stan Pánienski w malżeński przemieniła ta Zacna Heroina do vwági brala;

Hieron. in Epist. 16.

Chwalebne o grobie pomyślanie.

 lá;

lo; snadno ſą w tym ſzlákowáć/ z boiáźni Bo-
żey/ ktorą iák druga Zuzánná/ ledwie nie záraz z pierśi Wielmożnych Rodźicow wyſſáłá.
Ioacim accepit vxorem Zuzannam timentem Deum, Parentes enim illius cùm eſ-
Dan. 13. ſent iuſti erudierunt Filiam ſuam ſecundum legem Moyſi. Snadno ſzlakowáć z
pomnożenia w cnotách/ bo iáko vważna dom y ſzláwáiącſie tego w czem przeſtrzegł Bernard
świety/ iż vera virtus finem neſcit, tempore non clauditur, Anna byłá w náſzládowániu poniekąd oney Prorokini/ ktorey Ambroży świety tákie Enkomia dawa. Diuerſorium eius in templo fuit, colloquium in pace, vita in ieiunio. Konſtancia w zbáwienney zacżetey drodze ku grobowi.

Ambroſi. in lib. de Viduis.

Snadno náoſtatek ſzlakowáć z vczynkow pobożnych ktore Bogu y ludźiom ſą iáwne/ y bym ſzczegulnych niewyliczał/ z sámego Teſtámentu káżdy ie tropić może/ bo creditur vulgo, teſtamentum hominum ſpeculum eſſe morum zdawna powiedźiáno. Pytalli by bowiem kto/ zgodneli było pożycie tych Zacnych Máłżonkow / Teſtament náuczy. Bywáia czáſem Małżonkowie podobni nieſtroyney klawiaturze w diſcrepancii głoſow y

z Teſtámentu zbawienne życie ſlakowáć nie trudno.

affektow

áffektów ktorym przed ślubem nie żal odważyć orta ná Mßa de spiritu sancto, á rádziby potym odważyli taler ná Requiem/ żeby iedno drugie predko wyprawiło z domu/ czego doyrzał Augustyn święty w onym kápitánie nárzekáiącym ná oßukánie swoie y Corki/ Heu me Filia mea decepisti me, & ipsa decepta es, álbowiem gdy dyßkuruie czemu ce zá votum przyobiecał oddáć/ ná ofiárę/ ktora wprzod powrácáiącemu z Woyny zaydzie drogę? twierdzi iż to wyrzekł. Supponuiąc że podstarzáła Małżonká nie Cora młoda zábieżeć mu miáła. Tu o ináßym postępku mam relacią/ bo kiedy Wielmożnemu Jego Mości perswadowano/ áby widząc Wielmożną Małżonkę w niebespiecznym zdrowiu/ wiodł ią do czynienia Testámentu/ y słowem znaku do życzenia śmierći niepokazał/ áni iey otym dla zátrwożenia námienić chćiał; Jey Mość zás bez wiádomośći iego miłość mu Małżeńską oświádczyłá. Spytáćieli ießcze/ ieżeli też do grobu się disponuiąc/ duszy do zbáwienia torowołá drogę? Testament nauczy/ w ktorym Tysiecznych Legátow do czytáć się godzi/ á zá tym ták Chwalebne są vestigia iey ku grobowi/

Iud. 11.

Nie płonna życzliwość małżeńska

Legata ßczodre.

bowi/

bowi/ że nie śmiem nád ná grobkiem pisáć Epigraphe, ktore Margaritæ Phillippi Regis Hyſpaniarum matri przy Dźiećieciu v∘marłey/ dawſzy zá ſymbolum iutrzenkę/ á ta dźień pokazawſzy gáśnie przypiſáno/ dum pario, pereo, y owſzem monſtruiąc ią ná żálobnym katafalku/ iák niegdy Nazyanzeńſki Infułat Cezariuſzá/ radzę áby ſię tym torem puſzczáli wſzyſcy ku wiecznośći/ talem pietatem & talis pietatis præmia, ſtudeant Iuuenes, audiant Matronæ, & per eandem virtutem, ad eundem ſplendorem contendant.

Slad tropienia gody.

Kończyć czy milczeć o trzećiey Peregrince Kryſtynie Pácownie/ J. W. J. M. Pániey Woiewodźiny Trockiey Wnęczce/ á Podkomorzánce W. X. L. deliberuię; bo zechćeli tey ktora ledwie dwa kroki vczyniłá/ ieden z żywotá Mátki ná świát/ drugi záraz em w grob zá Mátką ſlad pokazowáć/ nie zfatyguię łáſk wáſzych y śiebie. Jeżeli záś będę chćiał dźiećiny iedney z wielu zacnych Familiy ozdobę kroczyć/ Ocean to ná mię niezbrodzony. bo odpuść Wielmożne Mośćiwe Páńſtwo/ w Kośćiele Kronik politycznych nie máſz/ Herbow nie pytáć/ gotowe do Kośćiołow noſzę. Zánie żyię tedy poſtępku ktorego niegdy záżył miſterny,

Słuſzna deliberatia.

sterny Rzemieśnik gdy mu kazano w iednym kámientu v pierściena/ wyrobić iedenáście tysiecy dziewic / odrysowáł podobieństwo miásta á w brámie Pánna stoi/ y pytány bedac gdzie by drugie były. odpowiedział / tey pytáć gdyż ta Rotmistrzuie / zá nia insze postepuia. Toż iá moge vczynić obwiodszy iáko by murem konceptem W: Xiestwo Litewskie/ á poczesci y Korone Polską/ te zas Pánienke ná wesćiu postanowiwszy / y spytáćieli kedy sa drugie osoby / Jáśnie Wielmożnych / Jáśnie Oświeconych / Dziádow / Pradziadow/ Bab/ Prabáb / y Rodzicow tey Zacney Prosapiey/ odpowiem tey pytayćie/ gdyż ta porucznikuie / iuż ia iedni poprzedzili/ drugich palcem nie trzebá pokazowáć. Te bowiem Familie / Pacowska / Zámiszowska / Szemetow y Tyszkiewiczow/ tákiey sa godnośći/ y z tákiemi laczaste domami/ że gdybym ich okazałe dotes/ wysoki rozum/ odwage w mestwie / dzielność , w Regimentách przyiemna / w izbách Senátorskich y Poselskich mymowe / wyliczáć miał / Xiegi otym pisáć nie kazáć potrzebá ; á pomniac też ná skrupuł Wielkiego Theologá/ Doktora Anyelskiego / iż nie śmiał Proroka przenośić nád

Pro-

M sterny Concept. Rzemieśniczy.

Rodowitość zalotow niepotrzebuiaca.

Wysoki zalot.

Proroká / Ich M Mościom to Polskyczny m Oratorom y Kronikarzom zostáwuie. Dzie- cinie z ás niech mi się nád nágrobkiem záwie- śić godzi / one Gałke Kryształowa / ktorą Clemens VII: wział zá symbolum, przy- dawszy lemma, Candor illæsus. Albo czym Gabriel Florentinus, mądrość Krolowey Fráncuskiey przenosząc / nád vrodzenie one wsławił / to iest nápisawszy przy gwiazdzie wężem okręconey / fato prudentia maior; bo innocentia przed Bogiem iescze więcey waży.

Nágrobek niewinnośći

Wielmożne Mośćiwe Páństwo y wszyscy Przezacni Auditorowie / odpráwiliśmy słáku- iac te / ktore veniunt ad monumentum, żałobną Processyą; co daley czynić gdy iuż práwie nikną z oczu nászych / stánąć / czy po- stempowáć? y owszem nie vstawáć / ráczey iák znowu záczynáć poki do swego nie trafi- my grobu. Nie dármo bowiem doczytałem się w Kięgách Tobiaszowych admonitiey, gdźie stáruszek syná y Wnękow obliguie / áby w iegoż grobie przy nim Mátkę pochowaw- szy nowy / progres záczynali / quacunque die sepelieritis Matrem vestram circa me in vno sepulchro, dirigere gressus vestros,

Kto nie dopędźił niech nie vstawa.

Tob. 14

Simuż

czemuż dopiero od pogrzebu o dalszey drodze myślić każe? odpowiedáią pewni kommentatorowie że przewidziawszy droge z Pámiętnych dziel Rodzicow snadniey mogli ich torem postepowáć / Też y my przestroge od tych Peregrynik wziąwszy / o kończeniu drogi myślmy / y niezáwiedziem sie iż szczęśliwie skończym

W podziwieniu mieli nie ktorzy / dla czego Bog pod podobieństwem god podrożnych záciągal do niebá / ite ad exitus viarum, & quoscunque inueneritis vocate ad nuptias. Wielki iednak nauką y tytulem Theolog rozumie to otych ktorzy o śmierći myśleniem niechodzeniem pielgrzymstwo odpráwuią. Illi qui sunt in exitibus, mortem suam iugiter prospiciunt, & qui se credunt quotidie morituros; certe tales dignos se efficiunt vt ad Christi nuptias intrare mereantur; á osobliwie was w tym assekuruię. Przezacni Jáśnie Wielmożney Jey Mośći Potomkowie, Nápadlem w pewney Historey / że kiedyś Kleobes y Biton / postrzegszy iż Mátki ich daley konie wieźć nie mogly sámi sie w przegli y przy obiecálá zá to vprosić im v Bogow co może bydź naylepszego / y nie inszy fawor tylko śmierć szczęśliwą vprosilá / tego y wam

Podrożnych na gody záciągá. Matt. 22

Albert Magn. serm. 74

Vprosze nie śmierci fawor wielki

y wam po dlugo szczęśliwym pożyćiu spo- dziewáć sie trzebá / ieżeli tu gdzie końmi nie poradźim / prácy swey záżyiećie / gdyż tak słuszność każe. Od tych zás trzech / ktore nas żegnáią trzemá słow prozbe w nosząc koncze. Parcite. Przebacz Mośćiwe Páństwo/ ieżeli iáko z nátury skázie podległe komu z gorszeniem były. Przebaczćie Auditorowie/ ieżeli iáko ludzie kogo z was przegniewały / miseremini v żalćie sie Dusz / ktore teższe podobno trudna droge ku wiecznośći przebywáią. Mementote. Nie zápominaycie osobliwie Synowie Rodzićielki W. Małżonku kochaney swey Małżonki Wielmożni Rodzicy Coreczki v- kocháney/ Bráćiá y siostry Ro- dzoney y krewni y swoiey ktorym y my zbáwienna życzliwość oświádczáiąc nábożnym westchnieniem dopo- możmy. Requi- em æternam dona eis Do- mine & lux perpetua luceat eis.

Trzy Słowa ni pożegna- nie.

A M E N.